

Igor, mały kolekcjoner aut

data aktualizacji: 2020.09.08 autor: Joanna Młynarczyk



Maserati, lamborghini, volkswageny, mercedesy, bugatti ... i wiele, wiele innych marek samochodów ze swojej kolekcji Igor wymienia dosłownie jednym tchem. (fot. Joanna Młynarczyk)

Ma nieco ponad 4 lata, a potrafi wymienić liczne marki samochodów niemal jednym tchem. Na ulicy rozpoznaje je z daleka, na pamięć zna te, które posiada w swojej kolekcji. A ta jest imponująca - liczy ponad 200 aut i cały czas się powiększa.

Zainteresowanie, a właściwie miłość do marek samochodów zaszczepili w kilkuletniu starsi bracia.

- Podsuwali mu samochody, bo sami interesowali się motoryzacją, ale nie w takim stopniu i nie tak wcześnie - przyznaje Anna Walendzik, mama Igora.

Ważną rolę odgrywa tu też tata chłopca, który jest kierowcą zawodowym. Często, kiedy wracał po tygodniu pracy, przywoził synkowi małe autka. Igor z łatwością zapamiętywał zamieszczone na nich znaczki marek.

- Nie umiał mówić, a znaczki ogarniał - zwraca uwagę mama chłopca. - Mowę miał bardzo ciężką,

logopeda, u której byliśmy dziwiła się przyznając, że małe dzieci na takie szczegóły nie zwracają uwagi, a jemu powtarzanie nazw marek nie sprawiało żadnego problemu. Więcej, marki samochodów były to nieliczne słowa w jego słowniku – przyznaje.

Mały na tyle jest zafascynowany motoryzacją i samochodami, że poszczególne marki rozpoznaje na ulicy, nawet z bardzo daleka. Na pamięć zna te, które znajdują się w jego kolekcji. Maserati, lamborghini, volkswageny, mercedesy, bugatti ... i wiele, wiele innych wymienia jednym tchem.

Igor nie lubi klocków, nie chce bawić się też innymi zabawkami. Interesują go tylko samochody.

- Dzięki nim, kiedy miał 8 miesięcy zaczął raczkować. Bez reszty pochłaniały go te maleńkie samochodziki. Zostało tak do dziś. Na jak długo pasja ta z nim zostanie... - zastanawia się mama czterolatka.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36830-igor-maly-kolekcjoner-aut>